

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCYZŹNIE
W LONDYNIE

ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA, NR 3, 2015

JOLANTA CHWASTYK-KOWALCZYK

HALINA TABORSKA,
*MIASTO, KTÓRE NIE ZGINĘŁO. LUDNOŚĆ CYWILNA
WARSZAWY 1939–1945 I POMNIKI JEJ POŚWIĘCONE,*
BELLONA, WARSZAWA, 2014, 143 S., 1 NLB.

Jesienią 2014 roku ukazała się publikacja prof. Haliny Taborskiej – filozofa (estetyka), historyka sztuki, od 2011 roku rektor Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie, zatytułowana *Miasto, które nie zginęło. Ludność cywilna Warszawy 1939–1945 i pomniki jej poświęcone*. Zdawać by się mogło, że opracowanie to wpisuje się w liczne wątki historyczne poświęcone wojennym losom stolicy, rozpowszechniane – oprócz formy drukowanej – także przez środki komunikowania masowego, jednak wrażliwość Autorki – kształtowana między innymi przez znakomitych profesorów, takich jak Władysław Tatarkiewicz czy Roman Ingarden – wiedzie czytelnika w rejony memorialnych znaków Warszawy poświęconych ludności cywilnej. Zatem to starannie edytorsko wydane dzieło dotyczy rzadko podejmowanej kwestii, mianowicie pomników dedykowanym cywilnym ofiarom wojny, choć – jak Halina Taborska zaznacza we wstępie – *wpisują się one od dziesięcioleci w codzienne życie i wizerunek stolicy* (s. 7). Badaczka tym samym oddaje hołd zgładzonej ludności Warszawy, *upamiętnia jej losy w otwartej publicznej przestrzeni miasta, które nie zginęło* (s. 8).

Książka jest dokumentalnym zapisem peregrynacji Autorki po stolicy – wywiadów z artystami, twórcami warszawskich pomników, a także wstrząsających relacji świadków tamtych wydarzeń – bardzo cennym, bo ponadczasowym. Halina Taborska, oddając głos uczestnikom tych zdarzeń, uniknęła zbędnego patosu. Publikacja jest wkładem w rejestrację zapisów faktograficznych, emotywnych inskrypcji, histo-

rycznych dookreśleń – czyli zmian dokonywanych po 1989 roku na poszczególnych monumentach (przykładowo umieszczenie nowych elementów na pomniku Polegli Niepokonani, zaprojektowanych przez jego twórcę Gustawa Zemłę – dużej kotwicy Polski Walczącej z brązu na tarczy bojownika, kamiennego znaku Polski Walczącej na bloku rozbitej barykady), a 76 dobrej jakości zdjęć wykonanych przez Autorkę wizualizuje memorialne dzieła, widziane z perspektywy miejskiego przechodnia.

Ten swoisty album, wydany na kredowym papierze, poprzez umiejętnie dobrane fragmenty wierszy Władysława Broniewskiego, Icchaka Kacnelsona, Antoniego Słonimskiego, Bolesława Taborskiego (prywatnie męża Haliny Taborskiej, warszawskiego powstańca z Mokotowa), w zestawieniu z konkretnymi zdjęciami – potęguje siłę rażenia i niewątpliwie zmusza czytelnika do refleksji.

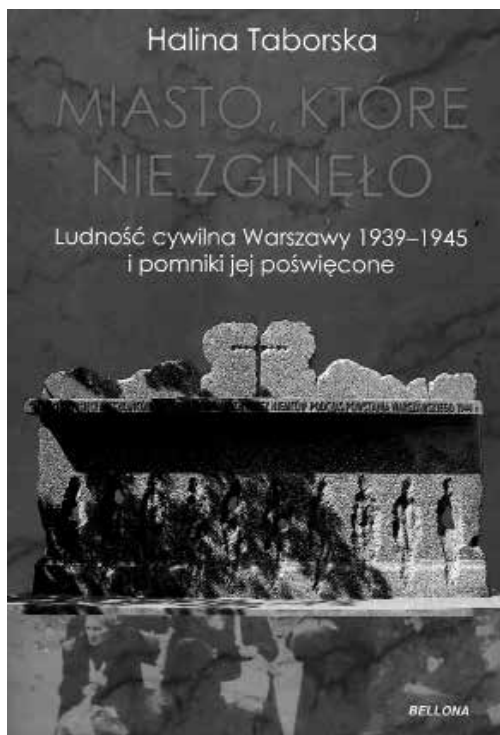
Książka składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, ma bibliografię załącznikową oraz dwa indeksy: osobowy i ilustracji. Rozdział pierwszy pt. *O ludności cywilnej Warszawy i monumentach jej poświęconych* krótko wprowadza w historię miasta czasów wojny, podaje straty w ludziach oraz materialne. Omawia *Pomniki wspólne*, do których Autorka zaliczyła pomnik Bohaterów Warszawy, znany pod nazwą Warszawska Nike (pierwsza lokalizacja – plac Teatralny, kolejna – przy Trasie W-Z na ulicy Nowy Przejazd), monument Polegli Niepokonani (usytuowany na Woli), odrestaurowany cmentarz Powstańców Warszawy (na Woli), pomnik Barykada Września 1939 (w pobliżu Hali Banacha, nosiciel licznych inskrypcji i tablic), pomnik Poległych, Zamordowanych oraz Wypędzonych Mieszkańców Warszawy (park Wolności przy Muzeum Powstania Warszawskiego, stoi w grupie monumentów poświęconych historii i ludziom powstańczej Warszawy).

Rozdział drugi zatytułowany *Pomniki dla ofiar cywilnych* obejmuje pomnik-cmentarz poległych w Wawrze, Posąg Wojownika (znany też pod nazwą Bojownik z Faszyzmem), pomnik Szpitala Wolskiego (na zbiegu ulic Górczewskiej i Płockiej), pomnik Ojców Redemptorystów (ulica Karolkowa 49), pomnik Ofiar Rzezi Woli (aleja Solidarności), pomnik Tędy Przeszła Warszawa (ulica Traktorzystów 24), pomnik Nieznanej Warszawianki (mozaika; postrzegana przez artystę Michała Zadare jako odpowiednik Grobu Nieznanego Żołnierza; rondo w alei 3 Maja).

Pomniki Żydów Warszawy – to rozdział trzeci, który unaocznia udręczenie, horror i śmierć mieszkańców getta zlokalizowanego w stolicy przez 30 wojennych miesięcy. Zaprezentowane wybrane pomniki

nawiązują do nich przez swą lokalizację i inskrypcje [...], których szczególną cechą jest to, że mocno wrosnięte w krajobraz stolicy i współistniejące z licznymi znakami pamięci dla innych ofiar cywilnych miasta, przynależą jednocześnie do światowego zbioru monumentów Holokaustu oraz toczącego się od dziesiątków lat dyskursu na ich temat (s. 67).

Autorka z detalami wyjaśniła znaczenie judaistycznej ikonosfery „świątyni pamięci”, jaką jest pomnik na tzw. Umschlagplatz (ulica Stawki), upamiętniający



Żydów wywożonych z getta do Treblinki, Pierwszego Pomnika Bohaterów Getta (na jego osi zostało usytuowane główne wejście do Muzeum Historii Żydów Polskich), muru-pomnika Umschlagplatzu (ulica Stawki), bloku sjenitowego na Trakcie Pamięci Męczeństwa i Walki Żydów Polskich, dwóch pomników Bojowników Getta (głazy narzutowe z nazwiskami poległych powstańców), pomnika Ewakuacji Bojowników Getta Warszawskiego (ulica Prosta 51), pomników poświęconych Januszowi Korczakowi (Jaktorowska 6, cmentarz żydowski przy ulicy Okopowej, skwer przy Pałacu Kultury i Nauki), pomnika organizacji Żegota, utworzonej przez Polskie Państwo Podziemne dla ratowania Żydów, a także głazu dedykowanego pamięci komendanta Mordechaja Anielewicza.

Rozdział czwarty – *Miejsca pamięci narodowej i ich miejskie konteksty* – analizuje kilkuelementowe memorialne instalacje przestrzenne, które podlegały z czasem różnym przemianom. Należy do nich miejsce pamięci narodowej przy ulicy Górczewskiej 32 – duży krzyż, tablica Tchorka, tablica pamiątkowa, ośmiometrowy stalowy krzyż upamiętniający pomordowanych na Woli. Kolejne znajdują się na Żoliborzu – przy ulicy Bieniewickiej 2b – resztki muru tzw. Grossówki z fotografią pokazującą zrujnowany budynek, miejsce rozstrzelania mieszkańców okolicznych domów. W mapę memorialną miasta wpisują się także pomniki usytuowane na terenach przykościelnych, *najstarsze znaki pamięci o pomordowanych mieszkańcach*

dzielnicy Wola (s. 93), przykładowo pomnik na dziedzińcu kościoła pw. św. Wawrzyńca, figura Maryi Panny Niepokalanej na dziedzińcu klasztoru przy ulicy Karolkowej 49, pomnik umieszczony na ogrodzeniu poświęcony 50 000 ofiar rzezi na Woli, dwie tablice na placu Męczenników Warszawskiej Woli.

Inne miejsca pamięci usytuowane są w ulicznym zgiełku, na obrzeżach dworca Warszawa Zachodnia czy targowisku. Do takich pozbawionych ciszy i kontemplacyjnego nastroju należą: pomnik upamiętniający 80 rozstrzelanych więźniów Pawiaka, przy Hali Banacha, pomnik w parku Morskie Oko, upamiętniający egzekucje cywilnej ludności Mokotowa, pomnik mieszkańców Mokotowa niosących pomoc powstańcom warszawskim, głaz pomnikowy poświęcony Dzieciom Warszawy (ulica Witolda Małcużyńskiego na Ursynowie).

Inną formą uczczenia pamięci cywilnych ofiar są *Tablice – pomniki*, które ukazują rozdział piąty. Umieszczane są na ścianach, najczęściej na fasadach warszawskich domów, bloków mieszkalnych, budynków użyteczności publicznej, kościołów, szkół, szpitali, jak również na fragmentach murów i ogrodzeniach. Stanowią swoistą sieć pamięci, obejmującą całe miasto. Ujednolicony tekst wyryty na wszystkich tablicach głosi:

Miejsce uświęcone krwią Polaków poległych za wolność Ojczyzny. Różnią się tylko liczby zabitych, zazwyczaj bez podawania nazwisk ofiar. [...] Słowa „tu” lub „w tym miejscu” – sygnalizują autentyczność lokalizacji, uwiarygodniają miejsca narodowej traumy (s. 104–105).

Są dowodem pamięci egzekucji ludności cywilnej dokonanych przez Niemców w tzw. pierścieniu warszawskim, obejmującym m.in. Las Kabacki, Las Sękociński koło Magdalenki, Lasy Chojnowskie, Puszcę Kampinoską, a w mieście – ogrody sejmowe czy ruiny getta lub po prostu ulice stolicy. Upamiętniają także powstańczą martyrologię miasta.

Halina Taborska pokazała poruszające miejsca pamięci, na przykład przy ulicy Mszczonowskiej na wolskich Odolanach zachowaną drewnianą szubienicę z tablicą informującą o mordzie dokonany na więźniach Pawiaka czy dziesiątki innych tablic naściennych i różnych znaków pamięci, przykładowo przy alei Solidarności, ulicy Solec 63, Alejach Jerozolimskich, Alejach Ujazdowskich 1/3, 21, ulicy Barskiej 4, Senatorskiej, Wolskiej 2/4/6, 85, 112–128, Elektoralfnej 8; w dzielnicy Targówek – przy ulicy Cyryła i Metodego 2; żoliborski park, plac Zamkowy, przy ulicy Grójeckiej 20b, targowisku warzywno-owocowym „Zieleniak” na Ochocie, na terenie fabryki „Ursus”, zajezdni tramwajowej przy ulicy Młynarskiej 2, w Parku Sowińskim, przy cmentarzu prawosławnym.

Po przeczytaniu tej książki nasuwa się pytanie – do kogo Halina Taborska ją kieruje? Na pewno do ludzi umiejących funkcjonować w przestrzeni narodowej bez sporów ideologicznych czy politycznych, chcących pamiętać o tych wstrząsających wydarzeniach, które były udziałem, często niezidentyfikowanych, cywilnych ofiar wojny – *zwykłych, prostych, nieogromnych, ginących w przerażeniu i bezradności* (A. Słonimski, s. 18), *na chwałę nieujarzmionego miasta, które nie zginęło* (s. 135).